

ŻYCIE DLA BOGA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 P 3,8-12; Ga 2,20; 1 P 4,1-2; Rz 6,1-11; 1 P 4,3-11; 2 Sm 11,4.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich, lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią zło” (1 P 3,12).

Autorzy ksiąg biblijnych dobrze rozumieli rzeczywistość ludzkiej grzeszności. Jak mogłoby być inaczej? Świat jest pełen jej przejawów. Ponadto zdawali sobie sprawę z własnej grzeszności (zob. 1 Tm 1,15). Wiedzieli, jak poważny jest problem grzechu, gdyż aby go rozwiązać, potrzeba było ofiary Chrystusa. Tak głęboki i trudny jest problem grzechu.

Ale autorzy ksiąg biblijnych uświadamiali sobie także moc Chrystusa mogącą odmienić ludzkie życie, czyniąc nas nowymi ludźmi w Nim.

W tym tygodniu będziemy studiować w dalszym ciągu to, co Piotr napisał o nowym życiu chrześcijan w Chrystusie po tym, jak przyjęli Go jako Pana i Zbawiciela oraz zostali ochrzczeni. Ta zmiana będzie tak widoczna, że inni ją zauważą. Piotr nie twierdzi, że ta zmiana zawsze będzie łatwa. Mówi o potrzebie cielesnego cierpienia (zob. 1 P 4,1), abyśmy odnieśli zwycięstwo, które nam obiecano.

Piotr kontynuuje temat, który przewija się przez całą *Biblię* — realność miłości w życiu tych, którzy wierzą w Jezusa. Napisał: „Miłość zakrywa mnóstwo grzechów” (1 P 4,8). Gdy miłujemy i przebaczymy, odzwierciedlamy to, co Jezus uczynił i nadal czyni dla nas.

Przeczytaj 1 P 3,8-12. Co Piotr napisał o tym, jak powinni żyć chrześcijanie? Jakie przesłanie z 1 P 2,20-21 powtarza?

Piotr zaczyna od tego, że chrześcijanie powinni być *jednowyślni* (gr. *homofron*). Nie mówi tu o jednakowości — o tym, by wszyscy musieli myśleć, czynić i wierzyć identycznie. Najlepszy przykład tego rodzaju jednowyślności to 1 Kor 12,1-26. W tych wersetach Paweł wskazuje, że organizm ludzki składa się z różnych części. Jednak zarówno ręce, jak i oczy wraz z innymi częściami organizmu tworzą jedno ciało. Podobnie Kościół składa się z osób mających różne dary duchowe. Tworzą oni jedną społeczność.

Oczywiście taka jedność nie zawsze jest łatwa do osiągnięcia. Historia Kościoła chrześcijańskiego wskazuje, że ten ideał często wymyka się ludziom. Tak więc Piotr ostrzega wierzących, by unikali rozbieżności. Następnie mówi swoim czytelnikom, jak mogą realizować ten chrześcijański ideał jedności.

Na przykład chrześcijanie powinni się kierować współczuciem (zob. 1 P 3,8). Współczucie oznacza, że gdy jeden chrześcijanin cierpi, inni cierpią wraz z nim. Gdy jeden chrześcijanin się raduje, inni radują się wraz z nim (por. 1 Kor 12,26). Współczucie pozwala nam patrzeć na różne sprawy z perspektywy innych ludzi, co jest ważnym krokiem do jedności. Piotr mówi następnie, że powinniśmy być „pełni braterskiej miłości” (1 P 3,8 BT). Jezus powiedział, że Jego prawdziwych uczniów będzie można poznać po wzajemnej miłości (zob. J 13,35). Ponadto Piotr mówi, że chrześcijanie to ludzie „miłosierni” (1 P 3,8). Będą oni okazywali sobie wzajemnie miłosierdzie w trudnościach i upadkach.

„Ukrzyżujcie siebie. Ceńcie innych wyżej od siebie. W ten sposób zostaniecie doprowadzeni do jedności z Chrystusem. Przed niebiańskim wszechświatem, Kościołem i ziemskim światem będziecie składać nieomylny dowód, że jesteście synami i córkami Boga. Bóg będzie uwielbiony przez przykład, który dajecie”¹.

Jak często czynimy to, o czym Piotr mówi zwłaszcza w kwestii oddawania „złem za złe” (1 P 3,9)? Jakiego rodzaju śmierci dla własnego ja musimy doświadczyć, aby postępować zgodnie z tą radą apostoła? Jak możemy doświadczyć takiej śmierci? (Zob. Ga 2,20).

¹ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, Mountain View—Omaha 1948, t. IX, s. 188.

Tak, Jezus umarł za nasze grzechy, a nasza nadzieja zbawienia jest tylko w Nim i Jego sprawiedliwości, która okrywa nas i sprawia, że zostajemy poczytani za sprawiedliwych w oczach Boga. Dzięki Jezusowi „Bóg przyjmuje cię tak, jak gdybyś nie zgrzeszył”¹.

Ale łaska Boża nie kończy się na ogłoszeniu i zadeklarowaniu przebaczenia naszych grzechów. Bóg daje także moc do pokonania naszych grzechów.

Przeczytaj 1 P 3,18.21; 4,1-2; Rz 6,1-11. Jak cierpienie wiąże się ze zwycięstwem nad grzechem?

Krótkie greckie słowo użyte w 1 P 3,18 podkreśla wystarczalność ofiary Jezusa. To słowo to *hapaks* oznaczające *raz* (*na zawsze*). Piotr używa słowa *hapaks*, by podkreślić wystarczającą naturę cierpienia Jezusa i Jego śmierci za nas.

Wyrażenie „ponieważ więc” (1 P 4,1) wiąże 1 P 4,1-2 z tym, co apostoł napisał w 1 P 3,18-22. W tych wcześniejszych wersetach Piotr wskazuje, że Chrystus cierpiał za nasze grzechy, aby przywieść nas do Boga (zob. 1 P 3,18), oraz mówi o chrzcie, „który teraz i was zbawia” (1 P 3,21).

Tak więc chrzest jest przypuszczalnie najlepszym kontekstem, w którym możemy zrozumieć słowa Piotra: „Kto cieleśnie cierpiał, zaniechał grzechu” (1 P 4,1). Przez chrzest chrześcijanin uczestniczy w cierpieniu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Chrześcijanin podejmuje decyzję, by „pozostały czas doczesnego życia poświęcić już nie ludzkim pożądlivościom, lecz woli Bożej” (1 P 4,2). Jest to możliwe jedynie przez codziennie poddawanie się Panu i krzyżowanie ciała swojego „wraz z namiętnościami i żądzami” (Ga 5,24).

W Rz 6,1-11 Paweł mówi, że przez chrzest chrześcijanie jednoczą się z Jezusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Przy chrzcie umieramy dla grzechu. Ta śmierć dla grzechu musi się teraz stać rzeczywistością w naszym życiu. Słowa Pawła: „Podobnie i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, a za żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6,11), ukazują tajemnicę chrześcijańskiego życia.

Kiedy ostatnio zdarzyło ci się cieleśnie cierpieć w walce przeciwko grzechowi? Jak twoja odpowiedź świadczy o twoim chrześcijańskim życiu?

¹ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, tłum. Piotr Lazar, Warszawa 2011, wyd. III, s. 61.

W Chrystusie mamy nowe życie — nowy początek. Jesteśmy nowonarodzeni. Jeśli to coś znaczy, zwłaszcza dla tych, którzy przyjęli Chrystusa jako dorośli, to musi to oznaczać, że będą żyli inaczej niż do tej pory. Kto z nas nie słyszał niesamowitych historii o tych, którzy będąc w świecie, doświadczyli radykalnej przemiany dzięki Jezusowi i Jego zbawczej łasce?

Po wzmiance o śmierci dla egoizmu i nowym życiu, jakie mamy w Jezusie (będąc zanurzeni w Jego śmierci i zmartwychwstaniu), Piotr mówi o tym, jakiego rodzaju zmian doświadczą chrześcijanin.

Przeczytaj 1 P 4,3-6. Jakie zmiany nastąpią po nawróceniu w życiu człowieka wierzącego i jak inni zareagują na te zmiany?

3 słowa, jakich Piotr użył w odniesieniu do spożywania alkoholu to: *pijaństwo, biesiady i pijatyki*. Mówiąc współczesnym językiem — koniec imprezowania! Według Piotra zmiana, jakiej doświadczą chrześcijanin, powinna być tak radykalna, by ci, którzy znali go w przeszłości, „dziwili się temu” (1 P 4,4), iż nie uczestniczy on już w dawnych ekscesach. Tak więc widzimy, że każdy chrześcijanin ma okazję do wydawania świadectwa nawet bez wypowiadania słów. Pobożne chrześcijańskie życie może być lepszym świadectwem niż wszystkie kazania na świecie.

Co Piotr mówi o sądzie? Zob. 1 P 4,3-6.

W powyższych wersetach, podobnie jak w całej *Biblii* (zob. J 5,29; 2 Kor 5,10; Hbr 9,27), Piotr wyraźnie mówi, że pewnego dnia nastąpi sąd za uczynki dokonane w doczesnym życiu (zob. 1 P 4,2). Gdy Piotr napisał o tym, że ewangelia jest „i umarłym głoszona” (1 P 4,6), miał na myśli to, że w przeszłości ci, którzy obecnie już nie żyją, mogli za życia poznać zbawienną łaskę Bożą. Tak więc Bóg może ich słusznie osądzić.

Pod jakimi względami jako wierzący w Jezusa żyjesz inaczej niż przed swoim nawróceniem? Co Jezus zmienił w tobie?

Wymieniając przejawy zła popełnianego przez ludzi w przeszłości, a odrzuconego po uwierzeniu w Jezusa, Piotr wymienia także grzechy o charakterze seksualnym.

Przeczytaj jeszcze raz 1 P 4,3. Jakie jeszcze inne grzechy o charakterze seksualnym Piotr wymienia w tym wersecie?

2 słowa mają wyraźnie seksualne znaczenie: *rozpusta* (gr. *aselgeia* — *zmysłowość*) i *pożądliwość* (gr. *epithymia* — *żądza, pożądanie, nieczystość*). Jednak chrześcijanie często mają niewłaściwe podejście do seksualności. *Biblia* nie potępia seksualności jako takiej. Przeciwnie, to Bóg stworzył dwie płcie i dał ludzkości dar seksualności jako wielkie błogosławieństwo. Seksualność istniała w Edenie od samego początku. „Dlatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją i złączy się z żoną swoją, i staną się jednym ciałem. A człowiek i jego żona byli oboje nadzy, lecz nie wstydziła się” (Rdz 2,24-25). Seksualność jest jednym z najważniejszych elementów małżeństwa jednoczącym męża i żonę w nierozdzielalnym związku tworzącym najlepsze środowisko do wychowania dzieci. Ta bliskość i intymność jest odzwierciedleniem tego, czego Bóg pragnie także od swego ludu (zob. 3. rozdział *Księgi Jeremiasza*, 16. rozdział *Księgi Ezechiela* i 1., 2. i 3. rozdział *Księgi Ozeasza*).

W trwałym małżeństwie między jednym mężczyzną i jedną kobietą seksualność jest prawdziwym błogosławieństwem. Ale źle wykorzystywana i w niewłaściwym środowisku może być jedną z największych niszczycielskich sił w świecie. Doraźne niszczące skutki tego rodzaju grzechów wykraczają poza ludzką zdolność oszacowania. Kto z nas nie słyszał o ludziach rozbitych wskutek nadużywania cennego daru seksualności?

Co łączy następujące wersety: 2 Sm 11,4; 1 Kor 5,1; Rdz 19,5; 1 Kor 10,8?

Nawet nie sięgając do *Biblii*, widzimy wokół siebie mnóstwo przykładów bólu i cierpienia spowodowanych przez grzechy o charakterze seksualnym.

Jednak musimy zachować ostrożność. Owszem, grzechy tego rodzaju mogą mieć bardzo zły wpływ na ludzi, a więc słusznie spotykają się ze społecznym potępieniem. Jednak grzech to grzech, a Chrystus umarł także za grzeszników popełniających takie właśnie grzechy. Jako chrześcijanie musimy być ostrożni w tej trudnej kwestii, pamiętając o zaleceniu Jezusa:

— „Wyjmij najpierw belkę z oka swego, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło z oka brata swego” (Łk 6,42).

Już w czasach Piotra chrześcijanie żyli w oczekiwaniu rychłego powtórnego przyjścia Jezusa i końca świata. Wiemy to, gdyż w 1 P 4,7 apostoł napisał: „Przybliżył się koniec wszystkiego. Bądźcie więc roztropni i trzeźwi, abyście mogli się modlić”. Mówiąc innymi słowy, bądźcie gotowi na koniec. W bardzo realnym sensie koniec świata dla każdego z nas nie jest bardziej odległy niż dzień naszej śmierci, gdyż bez względu na to, czy miną tysiące lat, czy jeden dzień, zaraz po zmartwychwstaniu ujrzymy przychodzącego Jezusa w dniu ostatecznym.

Jak według Piotra powinni żyć chrześcijanie, skoro koniec wszystkiego jest bliski? Zob. 1 P 4,7-11.

Oprócz powagi oraz czujności w modlitwie chrześcijanie mają zachowywać „gorliwą miłość jedni ku drugim, gdyż miłość zakrywa mnóstwo grzechów” (1 P 4,8).

Co to znaczy? W jaki sposób miłość zakrywa grzechy? Kluczem do zrozumienia tego wyrażenia jest werset zacytowany przez Piotra — Prz 10,12: „Nienawiść powoduje spory, lecz miłość przykrywa wszystkie występki”. Gdy miłujemy się wzajemnie, to chętniej i łatwiej przebaczamy tym, którzy zawinili przeciwko nam. Miłość Chrystusa sprawia, że przebacza nam On, a nasza miłość ma nas prowadzić do przebaczenia bliźnim. Gdzie panuje miłość, drobne krzywdy, a nawet te większe są chętnie wybaczone i zapominane.

Piotr z pewnością wyraził te same myśli, co Jezus i Paweł, którzy stwierdzili, że całe prawo można podsumować nakazem miłowania Boga całym sercem i miłowania bliźniego jak samego siebie (zob. Mt 22,34-40; Rz 13,8-10).

Piotr wzywał chrześcijan, by byli gościnni. Powtarzne przyjście Jezusa jest bliskie, ale chrześcijanie nie powinni z tego powodu rezygnować z życia towarzyskiego. Gdy zabierają głos, muszą przemawiać jak ci, którzy wypowiadają słowa Boże. Inaczej mówiąc, powaga czasu wymaga poważnej mowy komunikującej duchowe prawdy.

Miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Kto niedawno zgrzeszył przeciwko tobie? Jak możesz okazać tej osobie miłość, która zakryje ten grzech? Dlaczego powinieś to uczynić dla własnego dobra?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Miłość cierpliwa i łaskawa nie będzie wyolbrzymiać błędów do rozmiarów nieprzebaczalnych win ani wykorzystywać cudzych niedociągnięć. *Pismo Święte* wyraźnie uczy, że do błędzących należy podchodzić z cierpliwością i wyrozumiałością. Jeśli zachowuje się właściwe podejście, pozornie zatwardziałe serce może zostać pozyskane dla Chrystusa. Miłość Jezusa zakrywa mnóstwo grzechów. Jego łaska nigdy nie prowadzi do ujawniania cudzych win, o ile nie zachodzi absolutna konieczność”¹.

Pomyślmy na przykład o spotkaniu Jezusa z kobietą przyłapaną na cudzołóstwie (zob. J 8,1-11). Zazwyczaj patrzymy na to zdarzenie pod kątem łaskowości okazanej przez Jezusa wobec upadłej kobiety. I słusznie. Ale w zdarzeniu tym jest jeszcze głębsze przesłanie. Przecistawiając się przywódcom religijnym, którzy przyprowadzili do Niego kobietę, Jezus pisał „nieczyste tajemnice ich własnego życia”² na piasku, tak by można było łatwo zetrzeć pismo. Dlaczego? Dlaczego nie oskarżył ich otwarcie, oznajmiając wszystkim to, co wiedział o ich grzechach, które nierzadko były nie mniejsze niż grzech tej kobiety? Zamiast tego Jezus wskazał im, że zna ich obłudę i zło, ale nie obnażył ich grzechów przed innymi. Być może był to Jego sposób na dotarcie do nich i ukazanie im, iż zna ich zamiary i daje im okazję do przyjęcia zbawienia. Jakże mocna jest to lekcja dla nas, gdy mamy do czynienia z grzesznikami!

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zastanów się nad kwestią jedności jako odmiennej od jednakowości. Czy istnieją takie dziedziny, w których potrzebujemy zupełnej jednomyślności, aby funkcjonować jako Kościół? Jeśli tak, to jakie to dziedziny i jak możemy osiągnąć tę niezbędną jednomyślność? W przeciwieństwie do tego, w jakich obszarach różnorodność opinii jest nie tylko nieszkodliwa, ale wręcz wskazana?

2. Jakie jest twoje doświadczenie w kwestii cielesnego cierpienia w celu zaprzestania grzeszenia? Co to oznacza? Dlaczego moc Boża zmieniająca nas nie działa w taki sposób, byśmy nie musieli cierpieć cielesnie, aby odnieść zwycięstwo?

3. Przyjrzyj się temu, jakie spustoszenie w życiu ludzi powoduje spożywanie alkoholu. Co możemy uczynić jako Kościół, by pomóc innym dostrzec niebezpieczeństwo korzystania z tej substancji o działaniu narkotycznym? Co możemy zrobić, by zapobiec popełnianiu przez naszą młodzież błędów eksperymentowania ze szkodliwymi substancjami?

¹ Ellen G. White, *Counsels to Parents, Teachers, and Students*, Mountain View—Omaha 1943, s. 267.

² Tamże, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 416.